

Aleje w krajobrazie Warmii i Mazur

W dniach 13 i 14 maja br. odbyła się w Piszku konferencja „Aleje w krajobrazie Warmii i Mazur. Historia, znaczenie, zagrożenia, ochrona i pielęgnacja”. Zorganizowało ją Stowarzyszenie Sadyba.

Była to pierwsza w Polsce konferencja na ten temat. Spotkali się na niej naukowcy z Warszawy, Olsztyna i Bydgoszczy, m.in. prof. Andrzej Strumiłło, prof. Jan Rylke (Zakład Sztuki Krajobrazu SGGW w Warszawie), prof. Zbigniew Endler (Katedra Ekologii Stosowanej UWM w Olsztynie), dr Jacek Borowski (SGGW), dr Andrzej Oleksa (UKW w Bydgoszczy), konserwatorzy zabytków (z Zielonej Góry i Olsztyna), przyrodnicy (m.in. dr Janusz Korbel z Białowieży), samorządowcy (niestety nieliczni), przedstawiciele organizacji pozarządowych, studenci (z Olsztyna), uczniowie Technikum Architektury Krajobrazu z Rucianego-Nidy oraz aktywni obywatele, którym zależy na ratowaniu krajobrazu.



Prof. Andrzej Strumiłło z inauguracyjnym referatem. Fot. Danuta Worobiec

W trakcie dwudniowych obrad ogłoszono 17 referatów (wszystkie zostaną opublikowane w wydawnictwie pokonferencyjnym). Przedstawiono historię i znaczenie alei – ich wartość estetyczną, krajobrazową, przyrodniczą, zabytkową, ekologiczną, turystyczną etc. Dr Leszek Karski (ekspert z NFOŚiGW) omówił obowiązujące przepisy dotyczące drzew przydrożnych. Mówił o najczęstszych błędach podczas wydawania decyzji zezwalających na wycinkę drzew oraz o braku egzekwowania prawa ochrony przyrody przez samorządy, policję, sądy i prokuratorów. Przedstawiono również prawidłowe metody pielęgnacji drzew, wskazano powszechne błędy prowadzące do ich obumierania, a jeszcze częściej do oszpecania krajobrazu.

Dr Małgorzata Wiśniewska zaprezentowała możliwości rozwoju infrastruktury drogowej z zachowaniem walorów krajobrazowych. Iwona Liżewska, dyrektor Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków z Olsztyna przedstawiła waloryzację warmińsko-mazurskich alei. Przedstawiciele organizacji pozarządowych z Warmii i Mazur, Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej mówili o działaniach podejmowanych dla ratowania, ochrony i dosadzania (!) drzew przydrożnych. Dr Ingo Lehmann z Niemiec (przewodniczący Towarzystwa Ochrony Alei -Alleenschutzgemeinschaft e.V. oraz autor wielu publikacji na ten temat) prezentował efekty prowadzonych od 17 lat działań mających na celu zachowanie i dosadzanie alei w Meklemburgii (Niemcy).

Konferencja odbyła się pod patronatem Marszałka Województwa Jacka Protasa oraz Ministra Środowiska Macieja Nowickiego, który w liście do Stowarzyszenia Sadyba napisał:

Z dużym zainteresowaniem zapoznałem się z założeniami tego przedsięwzięcia. Uważam, iż spotkanie, którego celem jest debata nt. ograniczania nieuzasadnionej wycinki drzew przydrożnych, w szczególności tam, gdzie stanowią one integralną część krajobrazu kulturowego i przyrodniczego, jest potrzebna. Dlatego z przyjemnością przyjmuję patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem.



Aleja Święta Lipka -Mragowo. Fot. Krzysztof A. Worobiec

Głównym celem spotkania było ukazanie wielorakich wartości alei oraz alternatywnych metod rozbudowy dróg bez ich niszczenia. Chcieliśmy uświadomić znaczenie alei osobom odpowiedzialnym za wydawanie decyzji o wycince drzew oraz tym, którzy wycinkę wykonują. Dlatego zaprosiliśmy wszystkie samorzady i zarządy dróg w naszym województwie. Jednak mimo iż frekwencja była duża, to niestety przedstawiciele lokalnych samorządów i zarządców dróg zjawili się niewielu. Szkoda, bo była to okazja zapoznania się z wieloma zagadnieniami pomocnymi w ich pracy, szczególnie z podstawami prawa w kwestii ochrony drzew oraz postępowania administracyjnego w tym zakresie (zbyt wiele decyzji jest wydawanych z błędami). Szkoda tym większa, bo brak chęci do poszerzania wiedzy ma poważne skutki: bezsensowne i często z naruszeniem prawa wykonywane wycinki drzew przydrożnych.

Bardzo interesujący głos w dyskusji zabrał były naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji. Zdemaskował tendencyjne przedstawianie wypadków drogowych dla argumentowania potrzeby wycinania drzew. Mówił też o ekonomicznym aspekcie wycinek: drzewa przydrożne usuwa się często z zachłanności i głupoty – czasami potrzeba drewna na parkiet, a czasami do kominków...

Dr Andrzej Oleksa z Bydgoszczy przedstawił wyniki badań alei pod kątem występujących tam gatunków chronionych, przede wszystkim pachnicy dębowej, bezwzględnie chronionej m.in. dyrektywą siedliskową UE. Tymczasem pomimo stwierdzenia przypadków wycięcia drzew zasiedlonych przez tego chronionego w UE chrząszcza w Bartoszycach, prokuratura umorzyła śledztwo przeciw sprawcom ich wycięcia, a w podobnej sprawie w Rucianem-Nidzie policja odmówiła wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Z tego powodu 30 kwietnia 2008 r. Ministerstwo Środowiska wystosowało do Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie zapytanie, czy wycinki drzew „poprzedzane są inwentaryzacją drzew pod kątem obecności [pachnicy dębowej – przyp. K. W.] i pozostałych gatunków chronionych oraz czy prowadzone są działania zapobiegające negatywnemu oddziaływaniu budowy bądź modernizacji dróg na siedliska i populacje tych gatunków. Jednocześnie usuwanie drzew przydrożnych powinno zostać wstrzymane, gdy taka inwentaryzacja nie została przeprowadzona”. To bardzo poważne ostrzeżenie, wzywające do przestrzegania dyrektyw unijnych i przypominające, że nie może być ono bezkarnie ignorowane.



Ścięte drzewa z pachnicą w Bartoszycach. Fot. Bioscience, archiwum Sadyba

Uczestnicy konferencji zgodzili się, że przydrożne aleje są dzisiaj zagrożone zagładą: masowe ich wycinanie pod pretekstem „poprawy bezpieczeństwa na drogach” lub z powodów ekonomicznych oraz ogławianie drzew przydrożnych, stało się ogólnokrajowym problemem. Wynika to z nieświadomości ekologicznej decydentów i niezajomości prawa, przynosząc wstyd Polsce na arenie międzynarodowej. Dlatego uczestnicy konferencji wystosowali apel do polityków i środków masowego przekazu, by natychmiast powstrzymać ten proceder. Stwierdzono w nim, że w celu poprawy zaistniałej sytuacji należy:

1. Propagować informację o tym, iż aleje spełniają ważne funkcje społeczne, turystyczne, kulturowe i przyrodnicze, oraz że to najważniejsze w Polsce ostoje pachnicy dębowej, której ochrona jest nadrzędna w stosunku do potrzeb gospodarczych (wycinanie drzew zasiedlonych przez pachnicę grozi poważnymi sankcjami finansowymi, m.in. wstrzymaniem dotacji unijnych – na co zwróciło uwagę Ministerstwo Środowiska w ww. piśmie). Z tego powodu należy wstrzymać wszelkie wycinki oraz unieważnić decyzje zezwalające na wycinkę drzew, które wydane zostały bez rozpoznania stanowisk gatunków chronionych.
2. Objąć zasiedlone przez pachnicę aleje opieką wynikającą z ustawy o ochronie przyrody.

3. Wpisać z urzędu najcenniejsze aleje do rejestru zabytków, a ochronę alei wpisywać w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego.
4. Uświadomić wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (poprzez działania edukacyjne), iż to oni są organami ochrony przyrody i na nich spoczywa obowiązek jej ochrony, oraz że osoby podejmujące decyzje o wycince powinny znać aspekty prawne i zagrożenia związane z nieprawidłowymi decyzjami. Należy podjąć akcję edukacyjną dla pracowników samorządowych na temat obowiązujących przepisów prawnych oraz promować aleje (np. poprzez konkursy na najpiękniej utrzymaną aleję).
5. Uświadomić zarządców dróg w kwestii sposobów podnoszenia bezpieczeństwa, stosowanych z powodzeniem za granicą, takich jak: ograniczanie prędkości, zakazy wyprzedzania, oznakowanie drzew i jezdni, stawianie barierek energochłonnych, reorganizacja ruchu.
6. Uświadomić funkcjonariuszy policji o przepisach dotyczących ochrony środowiska i o tym, że to także na nich spoczywa obowiązek ich egzekwowania.
7. Wprowadzić kategorię „droga krajobrazowa” jako regionalny produkt turystyczny, objęty konkretnymi uregulowaniami prawnymi, dla dróg, których charakter ma duże znaczenie dla wartości krajobrazu, ze względów historycznych lub przyrodniczych. Należy powołać komisję mieszaną (w skład której weszliby architekci krajobrazu, przyrodniczy, drogowcy, administracja i organizacje społeczne) w celu ustalenia zasad funkcjonowania dróg krajobrazowych.
8. Wyłączyć najwartościowsze aleje z ciągów dróg ponadlokalnych (krajowe, wojewódzkie), z uwagi na to, że obowiązujące parametry techniczne sugerują ich modernizację (ograniczaną często tylko do wycinek drzew przydrożnych).
9. Przygotować wytyczne w sprawie właściwej pielęgnacji drzew przydrożnych i ochrony alei. Należy częściej korzystać z przepisu art. 88 ust. 1 pkt. 3 ustawy o ochronie przyrody, który umożliwia wymierzanie pieniężnych kar administracyjnych za zniszczenie drzew spowodowane niewłaściwą pielęgnacją (tzw. cięcia sanitarne).
10. Znowelizować prawo – ustawę o ochronie przyrody, która niedostatecznie chroni aleje przed decyzjami osób niekompetentnych. Potrzeba jasnych kryteriów, których spełnienie warunkowałoby wydanie lub odmowę zezwolenia na wycinkę oraz wprowadziło kontrolę wydawanych decyzji.

Krzysztof A. Worobiec

Prezes Stowarzyszenia na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur „Sadyba”